

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 22 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu, w sprawie z powództwa (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. przeciwko J. P. o zapłatę, oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na stwierdzeniu, że powód nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o zasadności dochodzonego roszczenia, przedkładając jedynie pozew oraz pełnomocnictwo.

Wobec tego, że pozwany nie stawiał się na rozprawę, Sąd wydał wyrok zaoczny, którym oddalił powództwo, nie uznając za udowodnione twierdzeń powoda z uwagi na wątpliwości wynikające z niezłączenia dowodów, na które powód się powoływał w treści pozwu.

Apelację od wskazanego wyroku w całości złożyła strona powodowa, zarzucając rozstrzygnięciu uniemożliwienie dochodzenia przez powoda roszczenia od pozwanego oraz naruszenie bliżej niesprecyzowanych norm prawa materialnego przez jego wykładnię i zastosowanie.

Do apelacji załączono szereg nowych dokumentów, na które powoływano się w pozwie, m.in. umowę o limit kredytowy i kartę, pismo powoda wypowiedzające tę umowę oraz wydruk zestawienia operacji na rachunku karty.

Skarżący wniósł o uznanie tych dokumentów za dowody świadczące o istnieniu roszczenia i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a także zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na powodzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciąży obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.).

Zaniechania na tej płaszczyźnie mogą prowadzić do stwierdzenia nieudowodnienia podnoszonych roszczeń i oddalenia powództwa, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Niewątpliwie strona powodowa jako strona umowy, z tytułu której dochodziła zapłaty, już na etapie wniesienia pozwu dysponowała dowodami, które załączyła dopiero do rozpoznawanej apelacji. W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji istniała zatem obiektywna możliwość powołania tych środków dowodowych, a strona tego nie uczyniła wyłącznie na skutek opieszałości lub błędnej oceny potrzeby ich powołania.

Specyfiką apelacji w postępowaniu uproszczonym jest ograniczenie do minimum możliwości przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego. W myśl art. 505<sup>11</sup> § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji co do zasady nie przeprowadza postępowania dowodowego, a może je przeprowadzić wyjątkowo w odniesieniu do dowodu z dokumentu. Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku, gdy strona apelująca przedłoży nowe dowody na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji będą one dopuszczone jako podstawa nowych ustaleń faktycznych. Stosownie do dyspozycji art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikała później. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed

sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922). Jak wskazano wcześniej, taki wypadek zachodzi w realiach niniejszej sprawy. Potrzeba udowodnienia elementarnych twierdzeń powoda w zakresie zasadności dochodzonego powództwa istniała już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, a strona powodowa dysponowała dowodami, za pomocą których mogła to zrobić. Nie sposób zgodzić się z argumentacją, że powód nie powołał żadnych dowodów na poparcie dochodzonego roszczenia, gdyż spodziewał się, że Sąd Rejonowy uzna je za udowodnione na skutek milczenia pozwanego, który – co warto podkreślić – nie zajął stanowiska w sprawie i mógł w ogóle nie wiedzieć o toczącym się postępowaniu, ponieważ odpis pozwu i inne pisma w sprawie doręczone zostały mu w trybie awizo. Z tych względów zarzuty pozwanego należało ocenić jako bezpodstawną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego.

Kierując się przedstawioną argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.